



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-702353-IV/12/BB

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 0 22 551 77 00
Fax 0 22 827 64 53

Warszawa, 4 marca 2013 r.

Pan

Jarosław Gowin

Minister Sprawiedliwości

WARSZAWA

szanowny Panie Ministrze

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na pewne zagadnienie z zakresu regulacji prawa spadkowego, dotyczące ustawowego ograniczenia dziedziczenia roszczenia o zachowek.

Otóż zgodnie z art. 1002 kodeksu cywilnego jest zasadą, że roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. Norma ta modyfikuje zatem zasadę jedności spadku, obowiązującą w polskim prawie spadkowym, w świetle której spadkobiercy dziedziczą ogół praw i obowiązków spadkowych - z wyjątkiem praw i obowiązków zmarłego ściśle związanych z jego osobą, jak również praw, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 § 2 kc). O ile zatem uprawniony do zachowku nie pozostawił spadkobierców, którzy są uprawnieni do zachowku po pierwszym spadkodawcy, roszczenie o zachowek po pierwszym spadkodawcy wygasa, a wartość tego roszczenia niejako „wraca” do spadku pozostawionego przez pierwszego spadkodawcę.

Wątpliwości co do wykładni art. 1002 kc zostały rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego: roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobierców osoby

uprawnionej, jeżeli należą oni do kręgu osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy (art. 991 kc), a więc niezależnie od tego, czy w konkretnej sytuacji faktycznej przysługiwałoby im własne prawo do zachowku po tym pierwszym spadkodawcy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1982 r., III CZP 60/82, „Prawo i Życie” 1983, nr 22, s. 15 oraz z dnia 20 grudnia 1988 r., III CZP 101/88, OSP 1990, nr 4, poz. 213). Niemniej jednak nie przechodzi ono na spadkobierców spoza kręgu określonego w art. 1002 kc nawet wówczas, gdy zobowiązany uznał roszczenie na piśmie lub za życia spadkodawcy zostało wytoczone powództwo o to roszczenie: analogia z art. 444 § 3 kc jest w tym wypadku wykluczona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., sygn. III CSK 143/09, publ. OSNC z 2010 r., nr 11, poz. 154).

Norma ta uwzględnia niewątpliwie prawnorodzinny charakter roszczenia o zachówek, jego funkcję alimentacyjną: dalsze istnienie tego roszczenia traci swoje aksjologiczne uzasadnienie, gdy uprawniony do zachowku zmarł, i nie ma także innych osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. W takiej sytuacji można uznać, że nie istnieją ważne powody, aby uszczuplać prawa majątkowe spadkobiercy pierwszego spadkodawcy: gdy nie wchodzi w grę kwestia właściwego zaopatrzenia uprawnionych do zachowku, prawa spadkobierców uprawnionego do zachowku (limitowane przez art. 1002 kc) nie korzystają z pierwszeństwa przed prawami spadkobierców pierwszego spadkodawcy.

Niemniej jednak art. 1002 kc spotkał się z krytyką wyrażaną zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w literaturze przedmiotu: w powołanym wyżej orzeczeniu z dnia 28 kwietnia 2010 r., sygn. III CSK 143/09, Sąd Najwyższy wskazał - podkreślając, że zastrzeżenia te nie podlegają weryfikacji na etapie sądowego stosowania prawa - że art. 1002 kc budzi wiele zastrzeżeń aksjologicznych i dogmatycznych, koncentrujących się w pytaniu o jego zgodność z konstytucyjną gwarancją ochrony prawa dziedziczenia (art. 21 i 64 Konstytucji RP) oraz o jego przystawalność do zasady jedności spadku (art. 922 kc).

Przepis ten stanowi także wyjątek na tle regulacji europejskich oraz stoi w opozycji do unormowań obowiązujących w Polsce w przeszłości, które - traktując roszczenie o zachówek jako majątkowe, a nie ściśle osobiste - nigdy nie przewidywały podobnych ograniczeń.

W glosie do tego orzeczenia (Paweł Księżak, „Palestra” z 2011 r., nr 7/8, s. 123 - 127) wskazano na niekonsekwencję ustawodawcy, który nie zawsze osiąga zaplanowany przez siebie cel: zgodnie z utrwalonym stanowiskiem (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 1975 r., sygn. III CZP 91/74, publ. OSNCP z 1976 r., nr 1, poz. 6), roszczenie o za-

chówek jest zbywalne: tak więc jeśli uprawniony dokona przelewu wierzytelności o zachówek przed swoją śmiercią, nabywca może ją w pełni realizować także po jego śmierci, mimo że nie należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. Wierzytelność wejdzie także do spadku po nabywcy.

Kolejnym z przywołanych argumentów jest zróżnicowanie pozycji spadkobierców uprawnionego do zachowku w zależności od tego, czy uprawniony został wyposażony w zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu, czy też przypadła mu wierzytelność (wszystkie te formy realizacji zachowku są w świetle art. 991 kc dopuszczalne). Spadkobiercy osoby, która została wyposażona w roszczenie o zapłatę sumy zachowku, otrzymują tę wartość majątkową tylko wówczas, gdy roszczenie to zostanie zrealizowane za życia spadkodawcy. Natomiast dziedziczący po np. zapisobiercy (który otrzymał zachówek w formie zapisu) mają gwarancję otrzymania prawa majątkowego, stanowiącego zachówek po pierwszym spadkodawcy - niezależnie od tego, czy są osobami uprawnionymi w świetle art. 1002 kc.

Istnieje także pogląd, iż po śmierci uprawnionego roszczenie o zachówek staje się „zwykłym” prawem majątkowym, a żadne istotne względy nie przemawiają za ograniczeniem jego dziedziczenia. Kolejnym argumentem - podniesionym w skardze konstytucyjnej w sprawie sygn. SK 14/10 - jest ten, że art. 1002 kc udziela silniejszej ochrony prawnej prawu dziedziczenia i interesom osób, które nie wykonują dobrowolnie zobowiązań prawnych (tj. nie płacą terminowo zachowku) aniżeli osobom uprawnionym, które, w wypadku wykonania zobowiązania w terminie, uzyskałyby w drodze dziedziczenia prawa majątkowe wartości odpowiadające roszczeniu o zachówek.

Należy bowiem zauważyć, że art. 1002 kc był przedmiotem skargi konstytucyjnej, wniesionej przez osobę, dla której przepis ten stanowił przeszkodę dla dziedziczenia roszczenia o zachówek (spadkobierczyni uprawnionego do zachowku nie należała do kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia po pierwszym spadkodawcy). Skarżąca zarzucała, że art. 1002 kc - w zakresie, w jakim przewiduje, iż roszczenie z tytułu zachowku nie przechodzi na spadkobierców osoby uprawnionej do zachowku, którzy nie należą do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy, w sytuacji, gdy osoba uprawniona do zachowku, której roszczenie z tytułu zachowku przysługiwało, zmarła po wytoczeniu powództwa lub po uznaniu roszczenia na piśmie przez zobowiązanego do jego zaspokojenia - jest niezgodny z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Zarzuty Skarżącej koncentrowały się na nierównej ochro-

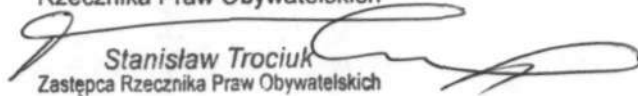
nie prawa do dziedziczenia dwóch grup spadkobierców: powołanych do spadku po pierwszym spadkobiercy, oraz powołanych do spadku po uprawnionym do zachowku. Jednak postanowieniem z dnia 8 czerwca 2011 r. (sygn. SK 14/10) Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w sprawie. Trybunał stwierdził, że sformułowany przez Skarżącą zarzut naruszenia przepisów Konstytucji nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 47 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym. Zakwestionowany przepis w ogóle bowiem nie odnosi się do prawa dziedziczenia osób powołanych do spadku i zobowiązanych do zapłaty zachowku (czyli do powołanych do spadku po pierwszym spadkobiercy). Wskazano także, że osoby zobowiązane do zapłaty zachowku oraz osoby będące spadkobiercami uprawnionego do zachowku nie mają wspólnej cechy relewantnej, uzasadniającej ich postrzeganie jako jednej kategorii podmiotów, które powinny być równo traktowane przez ustawodawcę. Pierwszą grupę tworzą bowiem osoby zobowiązane do zapłaty zachowku (dłużnicy), a drugą grupę osoby uprawnione do otrzymania zachowku (wierzyciele). Nie ma więc cechy wspólnej, ponieważ ci, którzy są zobowiązani, nie są uprawnieni i odwrotnie (pkt 4.1 oraz 4.3 uzasadnienia orzeczenia). Trybunał podkreślił również, że zaskarżona regulacja jest elementem zwartego i spójnego pod względem legislacyjnym i aksjologicznym systemu zachowku, realizującego przyjętą przez ustawodawcę koncepcję ograniczenia swobody testowania z uwagi na konieczność ochrony interesów najbliższej rodziny spadkodawcy. Eliminacja jednej z norm tworzących ten system mogłaby spowodować jego dezintegrację (pkt 6.1 uzasadnienia orzeczenia).

Nie kwestionując poglądu wyrażonego przez Trybunał w określonej sytuacji procesowej, zdeterminowanej zakresem przedmiotowym i podmiotowym skargi konstytucyjnej, należy jednak zauważyć, że art. 1002 kc - choćby w sposób pośredni - wpływa na pozycję prawną zobowiązanych do zapłaty zachowku (nabywających spadek po pierwszym spadkodawcy). Niewątpliwie w przypadku dziedziczenia roszczenia o zachówek mamy do czynienia z konkurencją dwóch praw majątkowych o podobnym charakterze: są to prawa spadkobierców pierwszego spadkodawcy oraz prawa dziedziczących po uprawnionym do zachowku. Ustawodawca poprzez regulację art. 1002 kc wzmocnił pozycję tych pierwszych; niemniej jednak można dostrzec tutaj pewną niekonsekwencję: po pierwsze, istnieje możliwość „ominięcia” art. 1002 kc poprzez przelew wierzytelności, po drugie, norma ta - z uwagi na różną formę i termin zaspokojenia roszczeń o zachówek - prowadzi do nierównego traktowania osób dziedziczących po uprawnionym do zachowku.

W związku z powyższym, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. jedn.: Dz. U. z 2001 r., nr 14, poz. 147 ze zmian.) uprzejmie proszę o poinformowanie, czy w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego rozważane były skutki prawne art. 1002 kc dla sytuacji prawnej poszczególnych grup spadkobierców; jeśli tak, to proszę o przekazanie informacji, jaka jest konkluzja tych prac, a w szczególności, czy - w ocenie Pana Ministra - istnieje potrzeba odmiennego ukształtowania zasad dziedziczenia roszczenia o zachówek.

Z poważaniem

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich


Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich